

GAZETA USTROŃSKA

ODCHUDZANIE
BUDŻETU

ABSOLWENCI
2000

Nr 25 (462)

22 czerwca 2000 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

KAŻDY MOŻE UPAŚĆ (2)

Rozmowa z Henrykiem Kanią,
właścicielem Zakładów Mięsnych w Pszczynie

Pana zakłady dobrze funkcjonują, dostosowuje je pan do warunków UE i zamierza pan pozostać na rynku. Nie powinny więc być przeszkodą supermarkety, skoro jak pan twierdzi, można rozprzestrzeniać towar poprzez hurtownie.

Dzisiaj supermarkety to 30% handlu, za dwa lata ma być 60%, niedługo potem 80%. Dziś w Hiszpanii małe sklepy to zaledwie kilka procent. Reszta to supermarkety. Tak więc od tego nie ma ucieczki, ale tam, ci którzy sprzedają swój towar w supermarketach mają zagwarantowane uczciwe podejście handlowe.

W takim razie biznesmeni polscy powinni stworzyć własną sieć supermarketów?

Supermarkety zaopatrują się we własnych firmach produkcyjnych. To już są ich firmy, a nie polskie. Tworzenie polskiej sieci supermarketów, to problem towaru. Nawet jeżeli stworzymy takie supermarkety polskie, to naszego towaru będzie tam zaledwie kilkanaście procent. Reszta będzie towarem przywożonym przede wszystkim z Dalekiego Wschodu - sprzęt radiowo-telewizyjny, odzież itp. Można tak ogólnie stwierdzić, że przy tak ogromnej konkurencji nie da się nic zrobić skoro sami nie potrafimy chronić naszego rynku. Za niedługo wstając rano będziemy mieć już fajrant. Dostaniemy po 500 zł, a przecież największe zło, to gdy człowiek rano wstaje i nie ma nic do roboty.

To chyba biznesmeni powinni temu przeciwdziałać. Spotykacie się, macie wpływy i nic z tego nie wynika?

Przed wszystkim powinniśmy dążyć do uzyskania takich samych praw jak producenci z Zachodu, więc niektóre rzeczy należałoby sprostować na naszym parlamencie. Należy też się zastanowić czy polski rząd zawsze działa w naszym interesie.

Chemy jednak wejść do UE. Gdy się tam znajdziemy szanse się wyrównają?

Ala do tego czasu nie będzie już naszego przemysłu.

To chyba od przedsiębiorców też zależy czy uda się coś utrzymać do momentu wejścia do UE.

Będzie to niezmiernie trudne.

Cały czas mi się wydaje, że rodzimi przedsiębiorcy nie potrafią stworzyć takiego silnego lobby, że jak uderzą pięścią w stół, to lecą stolki w Warszawie.

Jest nas za mało. Wielu polskich producentów połączyło się w różny sposób z firmami z Zachodu. Polaków z własnymi zakładami jest bardzo mało.

W roku 1991 z ustronńskimi biznesmenami spotkała się pani będąca doradcą rządu Japonii. Proponowała, by tak jak w jej kraju, mieszkańcy, przedsiębiorcy i władze z Ustronia wspierali się przed konkurencją z miast ościennych, to samo dotyczy regionu, a w końcu kraju. Pamiętam, że takie myślenie nie przypadło do gustu naszym biznesmenom i wydaje się, że taki stan trwa do dzisiaj.

W wielu krajach tak jest. U nas mamy naleciałości ze Wschodu, Zachodu, Południa. To się wszystko miesza. Kiedyś w końcu musimy zdać sobie sprawę z tego, że to my tu żyjemy. Proszę zwrócić uwagę, że Polacy nawet na obczyźnie nie potrafią się zjednoczyć, współdziałać tak jak inne narodowości. Jeżeli teraz nie będziemy mieć w parlamencie ludzi z prawdziwego zdarzenia, chcących dbać

(cd. na str. 2)



Przemarsz przez miasto.

Fot. W. Suchta

HEJNALISTÓW BYŁO WIELU

Chłopcy jak małowani grali w piątek, 16 czerwca w Ustroniu, podczas Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Myśliwskiej. Sygnały na powitanie, pożegnanie, zbiórki i inne wykonywały też kobiety i najmłodsi. W całym mieście rozbrzmiewały sygnały trąbek, rogów, najpierw w MDK „Prażakówka”, potem podczas przemarszu ulicami Ustronia, a następnie w amfiteatrze. Można było podziwiać w większości zielone mundury leśników i myśliwych z Polski, Czech, Niemiec, Austrii. Z okazji Festiwalu Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa zamieniło swe sale w leśną gęstwinę na czas wystawy „Łowiectwo Śląska Cieszyńskiego”. Szczegóły za tydzień. (mn)

ŚWIĘTOWALI LUDOWCY

10 czerwca na biwaku w Dobce obchodzono Święto Ludowe. Spotkania z tej okazji w Dobce mają swoją tradycję, nie więc dziwnego, że tłumnie w Święcie Ludowym uczestniczą mieszkańcy. Tam je się jajecznicę, można na świeżym powietrzu spędzić czas z rodziną, wśród znajomych. Organizatorem jest Polskie Stronnictwo Ludowe. W tym roku były to powiatowe obchody Święta Ludowego, a prezes Jan Kubiś witał działaczy PSL z okolicznych miejscowości. Były obecne władze Ustronia: przewodnicząca Rady Miasta Emilia Czembor i burmistrz Jan Szwarec, byli radni, przyjechał również szef PSL województwa śląskiego Jacek Soska. Otwierając tegoroczne obchody Święta Ludowego J. Kubiś mówił:

— Ponad 2/3 społeczeństwa uważa, że zmiany poszły i nadal idą, w złym kierunku. PSL uważa, że najwyższy czas na zmianę modelu gospodarki opartej na dogmatach liberalnych, które doprowadziły do zahamowania inwestycji, wyprzedaży majątku narodowego, likwidacji zakładów pracy i całych branż, spadku eksportu i wzrostu importu. Społeczne niezadowolenie z transformacji ustrojowej znajduje wyraz w demonstracjach i protestach.

(cd. na str. 4)

KAŻDY MOŻE UPAŚĆ (2)

(cd. ze str. 1)

o interes Polski, wszystko pójdzie bardzo opornie.

Może to środowisko biznesmenów powinno szukać ludzi, którzy zasiadają w parlamencie?

Jesteśmy jeszcze bardzo młodą demokracją. Uważam, że przez okres wolności zrobiliśmy mimo wszystko bardzo dużo. Z tego trzeba się cieszyć. Należy jednak pamiętać, że tworzone prawo, wybór parlamentu to rzeczy najważniejsze.

Przeciętny obywatel raz na cztery lata ma szansę wrzucić kartkę do urny. Natomiast biznesmeni, jako środowisko, mają wiele większe możliwości wpływu.

Myślę, że wszyscy musimy się w końcu tej demokracji nauczyć. Życzyć sobie wypada tylko, byśmy byli pojętnymi uczniami.

Jakie jest, pana zdaniem, środowisko polskich biznesmenów?

Mogę powiedzieć o sobie, iż nigdy nie myślałem, że jestem biznesmenem. Chciałem po prostu pracować. Udało mi się i pracuję w dalszym ciągu. Co do biznesmenów. Ja się spotykam ze wszystkimi ludźmi, z różnych zawodów. Nie zauważam różnic między ludźmi biznesu i tymi pozostałymi. Chodzę w tych samych portkach co wszyscy, mam taką samą koszulę.

A nie przypadkiem koszulę dziesięć razy droższą?

O nie. Absolutnie nie. Chyba do tego już nie dojdę. Po prostu nie mam takich potrzeb. Zawsze gdy coś kupuję, wybieram koszulę czy krawaty najtańsze. Ja nie mam pieniędzy na to żeby przepłacać. Nie potrafię zapłacić więcej skoro tańsza rzecz też mi się podoba.

Może taki charakter jest kluczem do sukcesu?

Nie wiem. W każdym razie przy zakupach trzeba potargować się, nie przepłacać. Trzeba interesować się tym co się kupuje, znać cenę porównywalnych towarów. Jeżeli nie, to jakie wyniki ekonomiczne można osiągnąć? Oplakane albo żadne.

Ile osób zatrudnia pan w swoich zakładach?

350.

Czy ma pan problemy z pracownikami?

Zawsze były, są i będą, chociaż trzeba stwierdzić, że są coraz mniej, bo też o pracę coraz trudniej. Co się najbardziej odczuwa, to brak ludzi dobrze przygotowanych do zawodu. Szkolnictwo zawodowe zdecydowanie nie spełnia już swojej roli.

Czego brak ludziom po szkołach, studiach?

Praktyki w działaniu. Trzeba to zdecydowanie zmienić. Przygotowanie młodego człowieka do zawodu powinno się odbywać w zupełnie inny sposób niż ma to miejsce. Byłem w wielu zakładach w Europie i Ameryce. Tam chłopak trzynastoletni przychodzi do zakładu na praktykę. Jest brygadzysta interesujący się taką kilkunastoosobową szkołą, daje im odpowiednie zadania na jakiś okres czasu. Wymaga to pracy zajmującej kilka godzin tygodniowo. Wtedy już widać do czego chłopaka kierować. Czy ma zdolności manualne, czy nie. Jak nie ma kieruje się go do innej pracy i tam się przygotowuje. U nas w Polsce człowiek po studiach mający 25 lat często nie wie, co będzie robił w życiu. To przykre, ale prawdziwe.

Był pan szefem NSZZ „Solidarność” w PSS „Społem” w Ustroń.

Czy w pana zakładach działają związki zawodowe?

Nie ma chętnych.

A może się boją?

Nie. Pytałem o to ludzi, ale odpowiadają, że nie ma potrzeby zakładania związku. Skoro nie ma takiej potrzeby, to znaczy że są

zadowoleni. Myślę, że jeszcze przez długi okres czasu będą zadowoleni. Mam w każdym razie taką nadzieję. Chętnych do pracy w moim zakładzie jest dziennie kilka, a nawet kilkanaście osób.

Czyli łatwo skompletować odpowiednią załogę, fachowców?

Fachowców nie ma. Ci, którzy pracowali przy mięsie, znali się na tym, to już emeryci. Młodych nie ma. A w tym zawodzie fachowość i doświadczenie szczególnie się liczy. Dziś nie ma ludzi, szkolonych w tym zawodzie. Większość ukończyła kursy, ale to nie jest to. Człowiek po kursie to nie to samo co człowiek po odpowiedniej szkole.

Ma pan problemy w swoich zakładach z dyscypliną pracy?

Najważniejszy jest trzon załogi. Są to ludzie, którzy przekazują, uczą. Zmieniło się bardzo dużo. Całkowicie wyeliminowano picie w pracy, a nawet po pracy, bo przecież następnego dnia nie da się dobrze pracować, nie wytrzyma się tempa pracy. Mamy trudności z wyeliminowaniem papierosów. Wszystko się jednak normalizuje, więc te zmiany były potrzebne, abyśmy jako Polacy zrozumieli, że to co było poprzednio trzeba zdecydowanie zmienić. Już dzisiaj można powiedzieć, że w podejściu do pracy zmierzamy bardzo szybkimi krokami ku normalności. To widać na każdym kroku.

Co pan radzi młodym ludziom chcącym prowadzić własne przedsiębiorstwo?

Być przede wszystkim upartym, nie zniechęcać się, pracować i jeszcze raz pracować.

Pan już swój sukces osiągnął. Co to dla pana znaczy?

Nie przykładam do tego wagi. Jedno trzeba wiedzieć, że niczego nie otrzymuje się za darmo. Każdy musi być przygotowany na to, że za taką pracę trzeba zapłacić swoim zdrowiem. Przede wszystkim duży stres przez cały czas. A przecież stres to w 80% przyczyna zawałów i na to trzeba być przygotowanym.

Podejmując się takiej działalności wkalkulował pan w to kłopoty zdrowotne?

Nigdy nie myślałem, że to jest tak groźne. Zawsze byłem silny, zdecydowany i nie przypuszczałem, że będę miał jakiegokolwiek zawału. Uważam, że do takiego działania nie jesteśmy jeszcze jako społeczeństwo przygotowani. To nie jest jeszcze taki system funkcjonowania jak na Zachodzie i w Ameryce, gdzie sprawy zawodowe mają swoje określone miejsce w życiu. My do tego dochodzimy.

Pan swoje zakłady budował na początku lat 90. Czy obecnie jest również możliwość w ciągu dziesięciu lat uzyskać podobne wyniki?

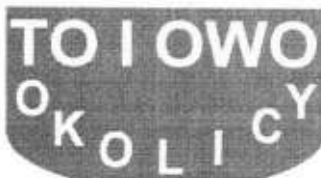
Byłoby to szalenie trudne. Mnie się udało ponieważ był rynek zbytu. Teraz go już nie ma. Sami zaprzepaściliśmy własny rynek. Dodatkowo nie potrafimy skorzystać z potężnego rynku zbytu na Wschodzie. Dlaczego? Bo nie mamy gwarancji rządowych. Gwarancje takie spowodowałyby błyskawiczny wzrost produkcji a tym samym możliwość powstawania nowych przedsiębiorstw. Amerykanie i Zachód potrafią korzystać z rynków państw byłego ZSRR, my robimy to w sposób minimalny. Żal, że nie potrafimy nic zrobić w kierunku by pracować, eksportować, rozwijać się. Nasz rozwój w ostatnich latach jest duży, ale mógłby być zdecydowanie większy. Mieszkamy w centralnym miejscu Europy, w umiarkowanym klimacie, mamy wszystkie możliwości by stać się potęgą. Nie rozumiem dlaczego nie chcemy z tego skorzystać.

Mówi się, że Polska to taka kamienica na rogu - z jednej strony Wschód, z drugiej Zachód. A jak się ma kamienicę na rogu, to zakłada się w niej albo dom publiczny, albo sklep. Dom publiczny mieliśmy przez 45 lat, teraz czas spróbować ze sklepem.

Zgadza się i mamy takie możliwości.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Wojśław Suchta



Latem 1559 r. książę cieszyński dał zgodę władzom Strumienia na pobieranie myta przy wjeździe do miasta. 4 halerze brano od wozu, koni, owiec i bydła, a także od każdego wjeżdżającego do miasta Żyda. Co na to obecni rajcowie?

Gminna Biblioteka Publiczna w Góleszowie działa od ponad 50 lat.

Została założona w 1948 r., a księgozbiór powstał za sprawą darów mieszkańców. Obecnie biblioteka posiada ponad 27 tys. książek. Ze zbiorów najczęściej korzystają uczniowie.

Od lata 1998 r. w internecie obecna jest strona „Wirtualny Śląsk Cieszyński”. Po kliknięciu sylwetki wieży piastowskiej otwiera się katalog zawierający różne strony tematyczne.

We wszystkich gminach naszego regionu Ochotnicze Straże Pożarne dysponują tzw. selektywnym systemem łączności. Pozwala on na

błyskawiczne uruchomienie syren w remizach różnych miejscowości. Wystarczy przesłać drogą radiową odpowiedni kod. Do minimum skrócono drogę powiadamiania.

Popularny motel orbisowski zwany w Cieszynie „Mniszek” funkcjonuje już ponad 17 lat. Nazwa przyjęła się od firmy, która obiekt budowała. Był nowoczesny, jak na owe czasy. O miejsce było niezwykle trudno. Teraz jest łatwiej. Wysoki standard usług pozostał. Zmieniono jednak nazwę na ... „Halny”.

W Skoczowie otwarto na początku

czerwca nowoczesny basen kryty - największy w cieszyńskim regionie. Extra atrakcją jest 90-metrowa zjeżdżalnia. (nik)

Centrum Edukacyjne
Libra
ul. A. Brody 4, Ustroń
zaprasza na
KURSY WAKACYJNE
NA ROK SZKOLNY 2000/2001
zapisy 3,10,17,24 czerwca
zniżki do 20 %
tel/fax 8545628
tel. kom. 0602651926
www.libra.edu.pl

KRONIKA MIEJSKA

Nowożeńcy:

Ewa Maroszek, Ustron i **Paweł Ferfecki**, Ustron
Janina Wdówka, Ustron i **Arkadiusz Dąbrowski**, Katowice
Katarzyna Żabińska, Cieszyn i **Piotr Martynek**, Ustron

1 czerwca pięćdziesięciu młodych wykonawców z Dziecięcej Grupy „Inter Show Millennium” wystąpiło na wspólnej zabawie szkolnej w SP 6 w Nierodzimiu. program artystyczny pod nadzorem **Izabeli Przybylskiej** prowadziły **Sylwia Grendowicz** i **Natalia Mi-rocha**, uczennice III a miejscowej szkoły, które były również autorkami serwisów informacyjnych i relacji nadawanych w tym dniu w Radiu Bielsko.

Uczniowie klasy 8 ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Polanie wzięli udział w Mistrzostwach Śląska w Lekkiej Atletyce, które odbywały się 25 i 26 maja w Sosnowcu. Mistrzyni powiatu **Agnieszka Maziar-czuk** uplasowała się na 5 miejscu w województwie na 100 m z czasem 13,88 sek., **Magdalena Wiszyńska**, wicemistrzyni powiatu, skacząc w dal na odległość 3,98 m zajęła 9 miejsce, a drugi w powiecie **Tomasz Zorychta** był ósmy na 1000 m osiągając czas 2 min. 58 sek.



Fot. W. Suchta

Przez kilka dni gościli w Ustroniu pracownicy samorządowi z Albanii. Przebywali tu na warsztatach zorganizowanych przez Samorządowe Centrum Kształcenia. Mieszkali na Zawodziu, tam też odbywały się wykłady, zwiedzali Ustron i okolice, odwiedzili także Urząd Miasta gdzie spotkali się z władzami uzdrowiska. Kilku dziesięciu samorządowców podejmowano w sali sesyjnej UM. O samym spotkaniu zastępca burmistrza **Ireneusz Szarzec** powiedział:

— Byli to odpowiednicy naszych wójtów, burmistrzów, sekretarzy gmin. Interesowały ich wszelkie sprawy związane z funkcjonowaniem polskiego samorządu, zatrudnienia, wyborów. W Albanii jest to wszystko bardzo upolitycznione. Nie ma np. komitetów wyborczych powstających przed wyborami samorządowymi dla konkretnego kandydata. Tam partie polityczne wystawiają w wyborach swoich kandydatów, dlatego znalezienie się na liście jest związane z podporządkowaniem się partii, od której radny jest w pełni uzależniony. Pytano nas o dochody gminy, majątek, mienie komunalne. W Albanii nie ma własności komunalnej, tylko państwowa, a samorządy działają na zasadzie terenowych organów administracji państwowej. Praktycznie mają mienie tylko w zarządzie, nie są jego właścicielami. Rady są porównywalne liczebnie z naszymi. Nasi goście bardzo interesowali się funkcjonowaniem uzdrowiska i całego Zawodzia.

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, złożone wieniec, kwiaty oraz liczny udział w ostatniej drodze

śp. Antoniego Michalskiego

składa Rodzina

Szczególne podziękowania za opiekę w czasie choroby składamy doktorowi Markowi Wiecha.

KRONIKA POLICYJNA

8.06.2000 r.

O godz. 6.40 powiadomiono policję o włamaniu do baru Wrzos. W trakcie wykonywania czynności na miejscu włamania inny mieszkaniec Ustronia informuje policję, iż w betoniarni przy ul. Krzywej nocuje nieznajomy osobnik. Policjanci udają się do betoniarni i tam zatrzymują mężczyznę posiadającego przedmioty pochodzące z włamania do baru Wrzos. Później okazuje się, że zatrzymany mężczyzna poszukiwany jest listem gończym za inne przestępstwa.

8.06.2000 r.

O godz. 14.20 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Skoczowskiej mieszkaniec Bielska-Białej cofając polonezem doprowadził do kolizji drogowej z toyotą prowadzoną przez mieszkańca Ustronia.

9.06.2000 r.

O godz. 23.50 na ul. Wczasowej zatrzymano mieszkańca Ustro-

nia kierującego fiatem 126 w stanie nietrzeźwym. Wynik badania - 2,20 i 2,33 prom.

10.06.2000 r.

Na policję zgłoszono kradzież roweru górskiego sprzed baru Max przy ul. Skoczowskiej.

11/12.06.2000 r.

W nocy przez niedomknięte okno złodzieje dostali się do budynku Ruchu przy ul. Daszyńskiego. Wewnątrz włamywali się do pomieszczeń biurowych skąd kradli pieniądze. Sprawcy tego włamania na razie są nieznani.

13.06.2000 r.

O godz. 13.25 na ul. Katowickiej kierująca renaultem mieszkanka Ustronia zajęła drogę prawidłowo jadącemu VW mieszkańcowi Ustronia i doprowadziła do kolizji drogowej.

13.06.2000 r.

O godz. 23.15 na ul. Polnej zatrzymano do kontroli mężczyznę kierującego motocyklem. Okazał się być pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało 0,43 i 0,42 prom.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

8.06.2000 r.

Z pracownikiem Sanepidu kontrolowano lokale gastronomiczne pod kątem przestrzegania przepisów sanitarnych. 3 właścicieli ukarano mandatami.

8.06.2000 r.

Z pracownikiem Wydziału Ochrony Środowiska UM interweniowano na jednej z budów w Hermanicach, gdzie wylał się płyn do konserwacji belek. Producent określił ciecz jako ekologiczną, więc nie doszło do skażenia terenu. Kierownika budowy ukarano mandatem w wys. 100 zł.

8.06.2000 r.

Na ul. Kuźnicznej zabezpieczono miejsce, gdzie załamała się studzienka i wpadła do otworu kanalizacyjnego. Poinformowano odpowiednie służby.

8.06.2000 r.

Wspólnie z pracownikiem schroniska dla zwierząt schwytano i przewieziono do Cieszyna bezdomnego psa.

9.06.2000 r.

Mandatem w wys. 80 zł ukarano osobę, która bez odpowiednich zezwoleń handlowała przy ul. Gościradowiec.

9.06.2000 r.

W trakcie kontroli bulwarów nadwiślańskich mandatem w wys. 50 zł ukarano osobę, która wypuszczała psa bez jakichkolwiek zabezpieczeń.

10 i 11.06.2000 r.

Kontrolowano tereny zielone

pod kątem prawidłowości parkowania samochodów. Wystawiono kilkanaście mandatów, a także wezwań na komendę SM. Po zgłoszeniu się, kierowcy zostali ukarani.

10/11.06.2000 r.

Wspólnie z policją patrolowano nocą ulice miasta w celu zabezpieczenia sklepów i spokoju w mieście.

12.06.2000 r.

Interweniowano na stacji PKP Ustron Zdrój, gdzie zaślaba kobieta. Przewieziono ją do przychodni przy ul. Mickiewicza.

12.06.2000 r.

Przeprowadzono kontrolę porządkową na ul. 3 Maja i ul. Konopnickiej. W 2 przypadkach wyznaczono terminy zaprowadzenia porządku.

13.06.2000 r.

Kontrolowano stan techniczny znaków drogowych i tablic reklamowych na terenie miasta. O konieczności napraw poinformowano odpowiednie służby i właścicieli tablic.

14.06.2000 r.

Zarozwieszanie plakatów w miejscach niedozwolonych mieszkanka Sosnowca ukarano mandatem w wys. 50 zł.

14.06.2000 r.

Ustalono osobę odpowiedzialną za podrzucenie gruzu i odpadów po remoncie domu na ul. Krzywą. Wśród śmieci znaleziono kartkę z nazwiskiem i adresem sprawcy. Został ukarany mandatem w wys. 100 zł, a do 21.06 nakazano uprzątnięcie terenu.

(mn)



Swoje produkty sprzedawali pszczelarze.

Fot. W. Suchta

ŚWIĘTOWALI LUDOWCY

(cd. ze str. 1)

— PSL rozumie i popiera protesty jako przyjęty w świecie sposób zwracania uwagi na społeczne problemy i ludzkie kłopoty — kontynuował J. Kubień. — Nie wierzy jednak w ich skuteczność. Aby rozwiązać te problemy trzeba zmienić system gospodarczy, wyzbyć się egoizmu społecznego, który pozwala bogacić się jednostkom kosztem ogromnych rzesz ludzi pracy. Tego nie da się zrobić bez zmiany rządu. Zbliżające się wybory prezydenckie, a w przyszłym roku parlamentarne dają obywatelom możliwość skorzystania ze swej największej broni jaką jest kartka wyborcza.

O wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej mówił natomiast w swym wystąpieniu J. Soska:

— Pojawia się w środkach masowego przekazu, a czasem też z ambon, takie stwierdzenie, że jak Polska wejdzie do Unii Europejskiej to zatraci swój charakter narodowy. Myślę, że ci co to mówią nie wierzą w siebie. Gdziekolwiek zajechać, w każdy zakątek kraju, od morza po góry, to wszędzie jest folklor, to, co ta ziemia ma

w sobie. Jeżeli ktoś narzeka, to może elitarni artyści w Warszawie, którym zawsze brakuje pieniędzy, ale jest to grupa kilkudziesięciu osób.

Ozdobą festynu w Dobce był występ Dziecięcej Estrady Regionalnej „Równica” działającej przy Szkole Podstawowej nr 1. Widząc dzieci w regionalnych strojach J. Soska zaproponował nawet, by zorganizować ich występ w Brukseli i tam pokazać właśnie w ten sposób Polskę. Przede wszystkim nie wstydzić się folkloru, naszych tradycji. Korzystając z okazji zapytałem J. Soskę, jaką partią chce być PSL, na co odpowiedział:

— Można tak jak SLD iść na ilość - przepisywać ludzi z każdej partii. Nie o to chodzi. Myśmy już mieli organizacje, takie jak PZPR, nawet ZSL, gdzie siłą wciągano dyrektorów na członków. Dziś PSL to chyba jedyna samodzielna partia. Nam jest ciężko, bo trzymamy się ideałów. Trudno mi powiedzieć, jak długo uda się nam utrzymać te ideały, nurt Witosa i Mikołajczyka. Ale budujemy nową linię w PSL. Chodzi o wejście ludności wiejskiej we wspólną Europę, korzystanie z funduszy strukturalnych, przygotowanie rolników do wspólnej polityki rolnej. Czasem potrzeba trzech godzin,



Ustrońscy ludowcy gościli Jacka Soskę.

Fot. W. Suchta

ODCHUDZANIE BUDŻETU

Nowelizacja Karty Nauczyciela bez konsultacji z jednostkami prowadzącymi niemal wszystkie szkoły w Polsce spowodowała dramatyczne skutki dla budżetów gmin. Skutki te zostały źle oszacowane lub zatajone przez rząd, co spowodowało, że przyjęta na rok 2000 ustawa budżetowa jest niezgodna z Konstytucją, bowiem nie zapewnia gminom, powiatom i województwom środków adekwatnych do zakresu zwiększenia zadań w związku z nowelizacją Karty - przeczytać możemy w stanowisku przyjętym na XIII Ogólnopolskiej Konferencji Wójtów, Burmistrzów, Prezydentów i Marszałków, która odbyła się 25-26 maja w Warszawie. Kłopoty te dotknęły również nasze miasto.

— W tej sytuacji budżet miasta jest zagrożony — mówi skarbnik miasta Maria Komadowska. — Przecież miasto nie ma dodatkowych pieniędzy na oświatę. Do szkół dopłacamy ponad dwa miliony, a miasto nie ma ponadplanowych dochodów, by pokrywać dodatkowe wydatki. Tymczasem Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Edukacji Narodowej wyraźnie się tym nie przejmują i obarczają samorządy nowymi zadaniami.

Wydatki na oświatę to najpoważniejsza pozycja w budżecie Ustronia. Przy planowanych dochodach 23.258.490 zł wydatki związane z Oświatą pochłoną 8.122.793 zł, co stanowi 34,9% dochodów budżetu miasta. W tej kwocie znajduje się utrzymanie przedszkoli, co kosztuje nieco ponad 2 mln zł oraz utrzymanie szkół podstawowych i gimnazjów, a także środki przeznaczone na budowę szkół. Przypomnijmy, że szkoły podstawowe i gimnazja finansowane są przez gminy na co otrzymują one z budżetu państwa subwencję oświatową. W tym roku w Ustroniu subwencja wynosi 4.112.349 zł i jest to kwota znacznie niższa niż miasto wydaje na szkoły. Jeszcze jeden wskaźnik jest bardzo istotny - subwencja oświatowa, którą w 2000 r. otrzymał Ustron, jest zaledwie o 1% wyższa niż ta z roku 1999. Ustron także z własnego budżetu finan-

suje budowę Gimnazjum nr 1. Na ten cel w tym roku wydać trzeba 610.000 zł. Na nowe gimnazjum Ustron z budżetu państwa nie otrzyma w tym roku ani złotówki. Pamiętajmy, że gdy przystępowano do rozbudowy, wtedy jeszcze Szkoły Podstawowej nr 1, przyjęto zasadę, że inwestycje solidarnie finansuje kuratorium oświaty i miasto. Dziś o pieniądzach z kuratorium nic nie słychać. Już w ubiegłym roku miasto dało na budowę Gimnazjum nr 1: 1,8 mln zł, kuratorium ani grosza. W tej sytuacji wprowadzenie Karty Nauczyciela dodatkowo obciąża budżet miasta.

— Na samo wdrożenie Karty Nauczyciela Ministerstwo Edukacji Narodowej przewidziało 158.239 zł. Według obliczeń na ten cel trzeba będzie w Ustroniu wydać na płace nauczycieli w szkołach 437.580 zł, a w przedszkolach 258.200 zł — twierdzi M. Komadowska. — W tym roku płace nauczycieli, jeszcze przed wprowadzeniem Karty Nauczyciela wzrosły o dodatek inflacyjny. Oczywiście szkoły muszą funkcjonować, więc trzeba ograniczać wydatki gdzie indziej. Wstrzymano wszystkie wydatki remontowe w szkołach, kupuje się tylko niezbędne pomoce naukowe. Będziemy szukać w budżecie rezerw. Ponadto Zarząd Miasta postanowił ograniczyć wydatki tylko do niezbędnych, które są konieczne do prawidłowego funkcjonowania miasta.

Również Starostwo Powiatowe w Cieszynie ma kłopoty z subwencją oświatową. Przy jej obliczaniu nie uwzględniono pieniędzy na schroniska młodzieżowe, poradnie dla młodzieży, ogniska pracy pozaszkolnej. Starosta Andrzej Georg twierdzi, że na pewno te pieniądze do starostwa wpłyną. Druga sprawa to niedoszacowanie subwencji na utrzymanie szkół średnich o 1,4 mln zł.

— Liczymy na to, że w Warszawie się obudzą i dadzą nam jakieś pieniądze — mówi M. Komadowska. — Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej będzie występował w tej sprawie. Poza tym sami interweniuje. Budżet państwa zmniejsza systematycznie środki przekazywane z tytułu udziału w podatkach i subwencje. Miasto samo musi się borykać z problemami finansowymi oraz zadaniami zleconymi przez administrację rządową bez odpowiednich środków. Ostatnio słyszałam, że minister twierdził, iż pieniądze dla gmin są w drodze. Oby było to prawdą. (ws)

by rolnik zrozumiał, o co się bijemy, jakie możemy uzyskać fundusze ze wspólnej polityki rolnej. Proszę napisać tłustym drukiem, że w roku 2003 to rolnicy najłatwiej otrzymają pieniądze z budżetu wspólnot europejskich.

Na temat szans regionów takich jak nasz J. Soska powiedział:

— Byłe województwo bielskie i nowosądeckie są najbardziej zurbanizowanymi, porównuje się je nawet do obszarów północnych Włoch, Szwajcarii i Austrii. Tym się należy szczyć i ten region, ludzie tu mieszkający powinni być dumni, że utrzymali charakter. Te góry żyją.

Szef PSL województwa śląskiego mówił także w jaki sposób jego partia chce pozyskiwać elektorat:

— Jesteśmy za uczciwi w polityce. Nie mamy biznesmenów, nie mamy ludzi w ministerstwach, którzy wiedzą jak się ustawić, żeby robić kapitał. Chłop jest uczciwy i my się tych korzeni trzymamy. Niektórzy mówią, by organizować partię ogólnonarodową, a wtedy będziemy mieć wszystkich. Pozostaje jedno pytanie - czy odzyskać się od chłopskiego elektoratu, od ludzi którzy mają nie tylko ciężko w Polsce, ale w całej Europie.

J. Soska bywa w Ustroniu nie tylko z obowiązku, ma tutaj przyjaciół.

— Cenię mojego przyjaciela, księdza Alojzego Wenceplę, któremu, w pewnym sensie, uratowałem gospodarstwo. Jest to ksiądz, który rozumie trzecie tysiąclecie, ale też wie jak się pracuje na gospodarstwie.

Wojciech Suchta

RS AWS ZAPRASZA

Koło Ruchu Społecznego AWS zaprasza mieszkańców Ustronia i członków Koła na zebranie, które odbędzie się w środę, 28 czerwca w hotelu „Ziemowit” na Zawodzie, ul. Szpitalna 88. Początek o godz. 18.00. Na spotkaniu między innymi przedstawieni zostaną kandydaci RS AWS do wyborów uzupełniających do Rady Miasta Ustronia. Omówione zostaną też sprawy organizacyjne Koła.

ZŁOTA MIEJSCOWOŚĆ

Decyzją jury Radia Katowice Ustroń zakwalifikował się do grona dziesięciu miejscowości, które ubiegać się będą w czasie tegorocznych wakacji o tytuł „Złotej Miejscowości Radia Katowice” i ufundowaną przez stację nagrodę w wysokości 200.000 zł. Konkurs trwać będzie od 19 czerwca do 26 sierpnia, natomiast od 24 do 28 lipca na antenie Radia Katowice emitowane będą wizytówki miasta, informacje o atrakcjach turystycznych, przyrodniczych, historycznych itp. Imprezą finałową konkursu, podlegającą szczególnej ocenie jury jest „Festyn Miast Partnerskich”, który odbędzie się 29 lipca na stadionie Klubu Sportowego „Kuznia” oraz w amfiteatrze.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miasta Ustronia 43-450 Ustroń ul. Rynek 1
zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:
**Remont kapitalny sanitariatów
w Urzędzie Miejskim w Ustroniu.**

Zakres rzeczowy zamówienia obejmuje roboty budowlane, instalacyjne i elektryczne.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 4.07.2000 r. o godz. 10⁰⁰.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg – remont kapitalny sanitariatów w Urzędzie Miasta.
Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest:
Naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami
mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 854-26-09).

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 4.07.2000 r. o godz. 14.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.



Fot. W. Suchta

SIKAWKOWE ZMAGANIA

10 czerwca w Brennej odbyły się Międzygminne Zawody Pożarnicze, w których tradycyjnie rywalizowały jednostki OSP z Brennej i Ustronia. Zawody otworzył prezes Zarządu Powiatowego OSP, starosta **Andrzej Georg**. Następnie druhowie przystąpili do rywalizacji. Po sztafecie jednostka OSP Polana I prowadziła pięcioma punktami przed OSP Ustroń Centrum. O wszystkim zdecydowało ćwiczenie bojowe, w którym zdecydowanie wygrali strażacy z Ustronia Centrum. Ostateczna klasyfikacja: 1. OSP Ustroń Centrum - 120 pkt., 2. OSP Brenna Centrum - 122, 3. OSP Kuznia Ustroń - 127, 4. OSP Polana I - 130, 5. OSP Nierodzim - 135, 6. OSP Górki Wielkie I - 137, 7. OSP Górki Wielkie II - 141, 8. OSP Brenna Leśnica 152, 9. OSP Lipowiec - 158, 10. OSP Polana II - 163. W rywalizacji drużyn młodzieżowych wygrał Lipowiec - 135 pkt., przed Nierodzimem - 159 i Górkami Wielkimi - 181. Młodzieżowa drużyna z Lipowca w tych zawodach zwyciężyła trzeci raz z rzędu.

— **Okazuje się, że nikt nie ma monopolu na zwycięstwo w tych zawodach** — stwierdził po zwycięstwie OSP Ustronia Centrum komendant miejski OSP w Ustroniu **Mirosław Melcer**.

Na zawodach obecni byli również wójt Brennej i burmistrz Ustronia, którzy po zakończeniu rywalizacji powiedzieli:

Wójt Brennej **Tadeusz Mędrak**: — Zawody odbywają się w Brennej i Ustroniu i służy to na pewno integracji, poznawaniu się ludzi. Taka bezpośrednia rywalizacja jednostek OSP Ustronia i Brennej sprawdziła się. Zawody odbywają się już któryś raz z rzędu i organizacyjnie jest wszystko dopracowane, zresztą taką imprezę przygotowuje się z przyjemnością.

Burmistrz Ustronia **Jan Szwarec**: — Zawody pożarnicze to dla mnie przede wszystkim rywalizacja jednostek OSP, która prowadzi do podnoszenia wyszkolenia, sprawności. Brenna zorganizowała zawody bardzo dobrze, wszystko przebiegało sprawnie i należałoby podziękować za to wójtowi Tadeuszowi Mędrkowi. My z całą pewnością będziemy nadal podtrzymywać tego rodzaju kontakty, szczególnie, że ta rywalizacja jest tak mobilizująca. Widać to było na twarzach startujących. (ws)



Fot. W. Suchta

ABSOLWENCI 2000

ABSOLWENCI 2000

Szkoła Podstawowa Nr 1

klasa 8 a	wychowawca:	klasa 8 b	wychowawca:
	Anna Szczepańska		Andrzej Borowiecki
Krzysztof Białoń		Katarzyna Cieślak	
Piotr Bubik		Monika Chync	
Beata Chwastek		Klaudia Dańko	
Sara Cierniak		Adam Jurczok	
Katarzyna Czepczor		Berenika Kiszka	
Bartosz Derewniuk		Dominika Kluz	
Michał Duda		Adam Kocur	
Joanna Gomola		Marcin Korzun	
Marta Gomola		Izabela Małysz	
Andrzej Herzyk		Agnieszka Miech	
Zofia Kamieniorz		Dawid Miłbauer	
Ewa Karsznia		Kalina Niemiec	
Marcin Kolondra		Dariusz Nogowczyk	
Damian Madzia		Przemysław Puchowski	
Monika Mazur		Martyna Rząsa	
Marek Pinkas		Lucyna Setnicka	
Anna Poloczek		Katarzyna Siedlaczek	
Łukasz Sikora		Tomasz Słotwiński	
Anna Stec		Jan Szurman	
Dagmara Sumara		Piotr Tuzlak	
Piotr Szytyper		Patrycja Wójcik	
Daniel Ujma			
Robert Wawrzacz			

klasa 8 c

	wychowawca:
	Dariusz Gierdal
Damian Cieślak	Beata Lorc
Grzegorz Dryja	Magdalena Malinowska
Rafał Duraj	Janusz Motyka
Piotr Gancarczyk	Grzegorz Nowak
Małgorzata Gaudy	Piechowska Aleksandra
Łukasz Goszyk	Agnieszka Próchniak
Magdalena Huma	Dawid Słysz
Rafał Kieć	Anna Stec
Kinga Kościółek	Artur Steczkiewicz
Aneta Kramarczyk	Marcin Ślipek
Angelika Lewandowska	



Wakacyjny nastrój towarzyszył dzieciom z „Równicy” przed wyjazdem na koncerty do Neukirchen - Vluyn. Fot. W. Suchta

Szkoła Podstawowa Nr 2

klasa 8 a	wychowawca:	klasa 8 c	wychowawca:
	Lidia Szkaradnik		Edyta Knopek
Joanna Balcerek		Łukasz Baltaziuk	
Tomasz Bujok		Joanna Biernat	
Łukasz Cieślak		Patrycja Byrska	
Sylvia Czysz		Iwona Ciupek	
Iwona Dyrda		Adam Gluza	
Marcelina Gruszczyk		Justyna Gluza	
Teresa Hladky		Anna Karpińska	
Katarzyna Hussar		Ewelina Kolarczyk	
Agnieszka Jaszowska		Anna Kral	
Marlena Jurzykowska		Sabina Kupryciuk	
Jan Krop		Magdalena Mach	
Dariusz Legierski		Szymon Madzia	
Arleta Mały		Irena Marekwica	
Joanna Nalepa		Kamil Misiuga	
Mirosław Niemiec		Eliza Nocoń	
Natalia Niemiec		Łukasz Pietroszek	
Daria Niemiec		Jolanta Porębska	
Anna Ogrocka		Marek Radochoński	
Tomasz Ostroga		Artur Sipa	
Magdalena Piątek		Sebastian Sipa	
Szymon Pilch		Martyna Stolarczyk	
Anna Puzoń		Piotr Szczypka	
Grzegorz Rucki		Monika Szpernol	
Justyna Strządała		Katarzyna Wantulok	
Łukasz Szczotka		Kamil Wojtas	
Robert Wińczyk		Tomasz Ziewiec	
		Łukasz Żebrowski	

klasa 8 b

	wychowawca:
	Iwona Werpachowska
Natalia Antoszevska	
Radosław Bebek	
Michał Cieślak	
Elżbieta Cieślak	
Paweł Duchniak	
Marek Dymski	
Łukasz Goryczka	
Alicja Karasek	
Łukasz Kozak	
Paweł Kubicius	
Edyta Kukuczka	
Rachela Luber	
Marta Marcol	
Andrzej Marek	
Przemysław Maryan	
Tobiasz Morawiec	
Tomasz Nowaczek	
Ewa Pietrzyk	
Stanisław Rakowski	
Dobrochna Sekuła	
Urszula Winter	
Kornelia Wiselka	

klasa 8 d

	wychowawca:
	Ewa Krużolek
Ewelina Chmiel	
Katarzyna Cholewa	
Adam Ciepliński	
Edyta Dulęba	
Anna Gawęda	
Małgorzata Gontarz	
Łukasz Kajzar	
Urszula Kluz	
Anna Kocur	
Krzysztof Kogut	
Paweł Langhamer	
Aneta Marcol	
Magdalena Martynec	
Katarzyna Mazur	
Adam Pilch	
Łukasz Polok	
Radosław Popek	
Kinga Rymaszewska	
Kamil Siakała	
Łukasz Starzyk	
Urszula Śliż	
Monika Trocha	
Barbara Wrzecionko	
Dorota Zeman	

ABSOLWENCI 2000

Szkoła Podstawowa Nr 3

klasa 8

wychowawca:

Bogusław Mijał

Gabriela Biernat
Marzena Bojda
Alina Cieślak
Aleksandra Cieślak
Aneta Cieślak
Anna Cieślak
Anna Cieślak
Katarzyna Cieślak
Roman Czerwiński
Dariusz Danielec
Grzegorz Gomola
Daniel Heczko
Łukasz Holeczek
Beata Kasprzak
Zygmunt Kubas
Monika Linert
Sylvia Martyniak

Agnieszka Maziarczuk
Joanna Mikołajczuk
Krzysztof Moskała
Marcin Panasik
Ewa Pinkas
Weronika Rygiel
Anna Sopel
Agnieszka Stefaniak
Andrzej Stefaniak
Krzysztof Stefaniak
Piotr Śliwka
Łukasz Śreniawski
Piotr Szkutek
Marcin Trocha
Magdalena Wiszyńska
Tomasz Zorychta

Szkoła Podstawowa Nr 5

klasa 8

wychowawca:

Janina Barnaś

Jerzy Cholewa
Jarosław Czepczor
Adam Ferfecki
Maria Frycz
Ewa Heller
Helena Jarco
Tadeusz Kędzierski
Andrzej Kobielusz

Łukasz Krysta
Ewelina Kubień
Krystyna Małysz
Grzegorz Marianek
Arkadiusz Mojeścik
Sławomir Pasterny
Jan Roman
Rafał Siąkała

Szkoła Podstawowa Nr 6

klasa 8 a

wychowawca:

Gustaw Chraścina

Joanna Banszel
Damian Baron
Daria Chromik
Kamil Dziendziel
Katarzyna Husar
Paweł Hussar
Danuta Kisiała
Andrzej Kowala
Beata Kozieł
Łukasz Lema
Aneta Linert
Katarzyna Niemiec
Łukasz Nowak
Daniel Rabin
Aleksandra Stanek
Łukasz Troszok
Regina Wrzeszcz

klasa 8 b

wychowawca:

Aleksandra Przeźmińska

Dariusz Brachacz
Rafał Brachacz
Aneta Chmiel
Katarzyna Cholewa
Jolanta Cieślak
Katarzyna Drapała
Elżbieta Górniok
Marek Graczyk
Adam Kajfosz
Mariusz Kozok
Ewelina Miech
Artur Nadolny
Papaj Łukasz
Szymon Sikora
Anna Suchanek
Grzegorz Surgiewicz
Piotr Szajwa
Łukasz Ząber



Fot. W. Suchta

GITAROWE BRZMIENIA

Utwory „Od średniowiecza do baroku” zagrał podczas koncertu w Miejskim Domu Kultury Bogusław Firla, który na co dzień kształci młodzież w Państwowej Szkole Muzycznej w Cieszyńcu. Tylko kilka osób przyszło do sali klubowej „Prażakówki”, żeby posłuchać utworów skomponowanych od XII do XVIII wieku. Na uwagę zasługują szczególnie te najstarsze, ponieważ napisane były na lutnię, a pan Bogusław spędził prawie 5 lat swojego życia, żeby mogli je wykonywać gitarzyści. Najpierw trzeba było wykonać transkrypcję, czyli przetworzyć średniowieczny zapis nutowy na współczesny, następnie wpisać go do komputera i wydać. Nauczyciel z Cieszyńca jest jednym z niewielu w Europie, którzy wykonali tę żmudną pracę. (mn)

DZIECI DZIĘKUJĄ

3 czerwca br. tym razem przy wspaniałej pogodzie odbyła się impreza „Dzieci - Dzieciom, Dzieci - Rodzicom”. W programie wystąpiły głównie ustronieckie dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów. Dochód z imprezy w kwocie 5.753,30 zł przeznaczony został jak co roku na pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego w Ustroniu Nierodzimiu.

Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi pragnie serdecznie podziękować w imieniu swoich podopiecznych wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tej imprezy, szczególnie p. Irenie Wińczyk, która czuwała nad całością programu, wszystkim wykonawcom, naszym niezawodnym sponsorem i opiekunom: Urzędowi Miasta, Urszuli Dudzie, Annie Markuzel, Antoniemu Koziełowi, Lenie Kubień, Ewie Rakowskiej i Maciejowi Piechowiakowi; firmom: Archem, Dyrda, Fanex, Kosta, Mokate, Ustronianka, RSP Jelenica, KL Czantoria, Uzdrowisku Ustron, domomczasowym: Mazowsze, Złocienie, motelowi Marabu, kawiarniom: Diament, Złocienie, cukierniom: Delicje i Bajka, wytwórni chrupek p. Legierskich, wytwórni lodów p. Wolanin, sklepom: Cepelia, Centrum, Optyk Winter, Tiktakon, To i owo, Zoologiczny i Ogrodniczy przy ul. Brody, kwiaciarniom: U Joasi i Konwalia, aptekom: Pod Najadą i Manhattan.

Dzieci z naszego Ośrodka z okazji Dnia Dziecka miały także dodatkową imprezę z pieczeniem kielbasek, za zorganizowanie której dziękujemy p. Ewie Rakowskiej i firmie Apis.



Fot. W. Suchta

PO JUBILEUSZU • PO JUBILEUSZU

26 maja podczas mini-sesji popularnej na temat roli prasy lokalnej, która odbyła z okazji jubileuszu, głos zabrał także pełniący funkcję redaktora naczelnego „Gazety Ustrońskiej” w 1991 roku Lesław Werpachowski.

Władza zawsze będzie dążyć do wykorzystywania instrumentu, który finansuje. Tak też jest z gazetami i Ustrońska nie jest tu chyba wyjątkiem. Sytuacja, kiedy radni mają chęć wpływania na gazetę wydawaną na ich terenie, nie dotyczy tylko naszego miasta. Czy to dobrze? Powiedziałbym, że naturalne. Dla wszystkich nas ważne jest pytanie, czyją gazetą jest gazeta samorządowa. Czy jest to gazeta radnych? Czy jest to gazeta mieszkańców, a radni są jedynie wybranymi przedstawicielami tych mieszkańców? Tu pojawiają się dylematy najprzeróżniejsze, które wynikają z tego, jak podchodzimy do tej naszej gazety. Myślę, że te dziesięć lat funkcjonowania Gazety Ustrońskiej to pewien fenomen, którego ja do końca nie rozgryzłem. Jak to się stało, że właśnie w Ustroniu, gazeta samorządowa, finansowana w dużej części z budżetu, była w stanie przetrwać, rozwijać się, zyskać takie poparcie mieszkańców. Obecność Państwa na tym spotkaniu jest tego dowodem. Gazeta ma tu, w Ustroniu poparcie różnych środowisk wcale nie związanych z władzą, wprost przeciwnie, środowisk wcale do tej władzy dobrze nie usposobionych. Nie mówimy tylko o obecnej kadencji, ale o całym dziesięcioleciu. Jak to zostało osiągnięte? Myślę, że warto tu porównać społeczność ustrońską ze społecznościami okolicznych miast gmin. Takiej gazety jak ustrońska nie ma gdzie indziej w regionie. Nie ma na ziemi cieszyńskiej, o której mówi się, że jest taka spójna, że mamy tu do czynienia z tożsamą kulturą. Na przykładzie gazety widzimy, że są ogromne różnice w myśleniu o społeczności lokalnej, w myśleniu o demokracji. U nas, w Ustroniu udało się przezwyciężyć różne kryzysy, także dotyczące gazety, a na przykład w Skoczowie zakończyło się to niepowodzeniem. Nie ma tam takiej gazety, która jednoczyłaby szerokie kręgi mieszkańców. W związku z tym zadajmy pytanie, jakie są postulaty, życzenia dla jednych i dla drugich, dla gazety i dla władzy, żeby to wyjątkowe osiągnięcie nie zostało zaprzepaszczone w następnych latach. Bo to nie jest tak, że ten stan będzie trwał bez odpowiednich starań. To trzeba kultywować, pielęgnować, odnosić się do gazety jak do kogoś bliskiego, z sentymentem, troską, tak jak to miało miejsce dzisiaj. Znaczy to, że Państwu



L. Werpachowski.

Fot. W. Suchta

zależy na tej gazecie, a kiedy mieszkańcom miasta zależy na gazecie, to żadna władza nie jest w stanie jej zawłaszczyć. Siłą rzeczy władza musi się samoograniczać, powinna się samokontrolować, bo władzy powinno zależeć na dobrej gazecie. Na łamach tej dobrej gazety może nie tylko informować, jakie decyzje podjęła, ale w demokracji, w trudnych sprawach władza może przekonywać mieszkańców do poparcia rozwiązania, które jest rozwiązaniem trudnym, jest pewnym wyborem ważnym dla danej społeczności. Gazeta też musi się samoograniczać. Bowiem skrajny przypadek - procesu sądowego zawsze będzie wisiał nad gazetą, ale zanim redaktor naczelny na to się zdecyduje, musi pamiętać, że jego obowiązkiem jest odpowiedzialność za słowo, rzetelność. Śledziliśmy trudny proces przeciwko dziennikarzom „Życia” o naruszenie dóbr osobistych prezydenta Kwaśniewskiego. Nie wiem, jak się zakończy apelacja, sąd stwierdził, że nie do końca redaktor odpowiadał za słowo. A odpowiedzialność obowiązuje wszystkich dziennikarzy, bowiem w demokracji jest ona bardzo ważna. Demokracja to nie tylko przywileje, nie tylko wolność, ale także obowiązki. Bardzo łatwo jest zniszczyć rodzącą się w bólach demokrację, od nas zależy jej utrzymanie. Tego życzę i gazecie i władzy.

Lesław Werpachowski

AWANS

W rozgrywkach „C-klasy” piłkarze Mokate Nierodzim stracili zaledwie 10 punktów. Dwukrotnie pokonali najgroźniejszych rywali - LZS Landek. Najskuteczniejszym zawodnikiem drużyny jest **Krzystian Wawrzyczek**, zdobywca 15 bramek. On też był najsukuteczniejszy jesienią z 10 trafieniami. Wiosną natomiast najwięcej bramek, bo aż 8 zdobył **Arkadiusz Madusiok** - w sumie 10 bramek. Trzecim na liście strzelców jest kapitan **Jarosław Strach** z 9 bramkami.

Po zakończeniu rozgrywek i awansie powiedzieli:

Trener T. Michalak: — Dwa przegrane mecze to kwestia psychiki. Szczególnie w przegranym meczu z Goleiszowem chłopcy za bardzo myśleli o zwycięstwie. Generalnie strzelamy dużo bramek i mało tracimy. Jest to już drużyna, a zasługa w tym trenera Karola Chraściny, który ją montował. Teraz gramy w „B-klasie” i sądzę, że powinniśmy być w czołówce tych rozgrywek.

Kapitan drużyny Jarosław Strach: — Wszystko dobrze się układa, w drużynie nie ma kon-



Od lewej stoją: trener Tomasz Michalak, były trener Karol Chraścina, Krzystian Wawrzyczek, wiceprezes Krzysztof Pindor, wiceprezes Sebastian Marchula, wiceprezes i zawodnik Krzysztof Molek, kapitan Jarosław Strach, Szymon Holeska, Jan Szarzec, prezes Piotr Najda, Leszek Przysławski, kierownik drużyny Waldemar Pinkas, Ryszard Strach, Władysław Cieślak, kłęczą od lewej: Piotr Luka, Mariusz Legierski, Adam Puzoń, Jan Kiszka, Dariusz Kochanek, Dariusz Gańczarczyk, Arkadiusz Madusiok, leżą od lewej: Adam Chrapek, Marek Duda.

fliktów. Będziemy się starali grać jak najlepiej, chociaż zdajemy sobie sprawę, że nie będzie się wygrywało tak łatwo. Na razie niczego w klubie nie brakuje, wszystko jest organizacyjnie dobrze przygotowane.

Prezes klubu Piotr Najda: —

Jestem zadowolony z postawy drużyn, chociaż uważam, że niektóre mecze można było rozegrać lepiej. Uważam, że w „B-klasie” będzie równie dobrze i z podobnym sportowym skutkiem będziemy walczyli o czołowe miejsca. Czekają nas trochę zabiegów

pielęgnacyjnych na naszym boisku. Większy nacisk położymy na szkolenie młodzieży, żeby istniało naturalne zaplecze. Wśród juniorów zapowiada się ostra rywalizacja o miejsce w zespole, miejmy nadzieję, że wynikną z tego same korzyści dla klubu. (ws)



Znalezionym kozłatkim troskliwie opiekowała się córka pani Joanny - Karolina.

SARNY SOBIE PORADZĄ

Kierownik jednej z budów na Zawodziu zadzwonił do Nadleśnictwa Ustroniu i poinformował o znalezieniu kozłatka sarny. Takie sygnały w ostatnim czasie docierają do leśników dość często. Niestety ludzie niechętnie wyrządzają zwierzętom krzywdę.

Młode saren przychodzą na świat w maju, więc teraz może się zdarzyć, że zauważymy kozłeta leżące w wysokiej trawie, zaroślach, krzakach. Nie są one jednak porzucone, jak wyjaśniła nam Joanna Kalinowska - Dyrda z ustronjskiego Nadleśnictwa. Mamy - sarny pozostawiają swoje kozłeta w sposób naturalny i odchodzą na jakiś czas, na przykład w poszukiwaniu pożywienia, zawsze jednak wracają. Wówczas szukają potomka, nawołują go w charakterystyczny sposób, a mały odpowiada. Gorzej, gdy w między czasie młode zostanie dotknięte przez ludzi. Wtedy mimo iż kozłatko pobekuje, mama do niego nie podejdzie, ponieważ odstrasza ją zapach człowieka. Dla kozłatka może to oznaczać śmierć.

Widoczna na zdjęciu mała lania została przegarnięta przez panią Joannę, a następnie trafiła w dobre ręce, do domu byłego pracownika Nadleśnictwa i tam może spokojnie dorosnąć. Gdy już będzie wystarczająco samodzielna, spróbuje wrócić do lasu. Wychowanie kozłatka nie jest łatwe, zwłaszcza samca. Gdy zaczynają rosnąć mu różki radośnie wyżywa się na sprzętach i domownikach.

Jeśli natkniemy się na ukryte kozłatko zostawmy je na miejscu, sarny sobie poradzą. W naszych lasach są bezpieczne, w tym momencie obowiązuje okres ochronny i nie wolno polować na młode lanie. Jedynym zagrożeniem dla tych zwierząt są psy wypuszczone bezmyślnie przez właścicieli.

(mn)

WESOŁO I SPORTOWO

Bardzo mile spędziły dzieci swoje święto 1 czerwca w Szkole Podstawowej nr 3 w Ustroniu Polanie. Na sali gimnastycznej 29 dzieci z różnych klas zaprezentowało się w „Mini-liście Przebojów”. Przebrane tak, że trudno było rozpoznać występujących w rytmie muzyki i oklasków, prezentowały się prawie jak ich starsze oryginały. Wszyscy otrzymali słodkie nagrody ufundowane przez sklep Zofii i Mirosława Gajów z Polany. Potem dzieci brały udział w konkurencjach przygotowanych i prowadzonych przez swoich opiekunów. Klasy starsze prowadziły zażarte rozgrywki sportowe (piłka nożna, siatkówka, koszykówka). Kalorie uzupełniały słodczymi podarowanymi przez: St. Balcarkę - Bar Jaszowiec, M. Grandę - sklep warzywny, J. Pułecką - sklep „Asia”, St. Łojka - bar „Gronik”, M. Kunowską - bar „Orczyk”, J. Chowanioka - firma „Czantor”, B. Majętnego - firma „Kamena”.

Pan Chmielewski - kierownik DW „Mazowsze” zaprosił do siebie jak co roku młodzież z klasy IV. Przez dwie godziny dzieci pływały i bawiły się na basenie. Potem rozpalono duże ognisko, śpiewano ludowe i turystyczne piosenki przy akompaniamencie gitary. Dzieci zjadały się upieczoną na patykach kielbaską i chlebem, popijając oranżadę. Było to możliwe dzięki firmie „Artchem” L. Sikory, hurtowni spożywczej M. Macury oraz hurtowni „Smakosz”.

Dyrekcja SP 3, Rada Rodziców oraz dzieci bardzo gorąco dziękują wszystkim, którzy umożliwili im spędzenie tak miło jak nigdy dotąd Dnia Dziecka.

Zarząd Miasta Ustroniu ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony na sprzedaż działek ozn. nr. 3985/18, 3985/19, zabudowanych budynkiem Stacji Turystycznej i niezabudowanej ozn. nr. 3985/17 o łącznej powierzchni 1854 m² położonych na górze Równica zap. w KW 53983 Sądu Rejonowego w Cieszynie.

Zgodnie z zapisem planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta działki te położone są w jednostce strukturalnej F 64 R - tereny użytków rolnych z rozproszoną zabudową mieszkalną w obrębie projektowanego parku krajobrazowego. W dniu 24.02.2000 r. Rada Miasta Ustroniu podjęła Uchwałę [Nr XVI/172/00] w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego obszar parcel gruntowych oznaczonych nr. 3985/16, 3985/17, 3985/18, 3985/19, 3985/44, 3985/54, 3985/56 położonych w Ustroniu przy ul. Równica w przedmiocie przeznaczenia w/w terenu na cele usługowe /turystyczno - gastronomiczne/.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 48.700,00 zł.

Oferta winna zawierać:

- imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę firmy i jej siedzibę
 - datę sporządzenia ofert
 - oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń
 - oferowaną cenę i sposób zapłaty
- oferowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu [dot. oferty inwestycyjnej, deklaracji poniesienia kosztów związanych z opracowaniem w/w planu miejscowego].
- Obiekt Stacji Turystycznej jest dzierżawiony do dnia 31.12.2008 roku.

Wadium w wys. 4.900,00 zł należy wpłacić na konto Urzędu Miasta w Banku Śląskiem O/Ustroniu nr 10501096-102507308 w terminie do dnia 10 lipca 2000 r.

Dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy.

Część jawna przetargu odbędzie się w dniu 14 lipca 2000 r. w sali nr 24 Urzędu miasta o godz. 14.00.

Oferty należy składać do dnia 10 lipca 2000 r. w sekretariacie Urzędu Miasta do godz. 15.30 w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg Stacja Turystyczna”.

Termin części niejawnego przetargu ustalony będzie przez komisję przetargową w dniu otwarcia ofert.

zarząd zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert. Bliższych informacji udziela Wydział Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami pok. nr 32, tel. 854-26-09.

SPOTKANIE Z WICESTAROSTĄ

13 czerwca z inicjatywy Koła RS AWS w Ustroniu odbyło się w hotelu „Ziemowit” spotkanie wicestarosty Romana Sanetry z mieszkańcami naszego miasta. Uczestniczyli w nim m. in. radni Rady Miasta Ustronia. R. Sanetra przybliżył uczestnikom spotkania zakres działania i rolę starostwa, a przewodniczący ustronjskiego Koła Stanisław Bulcewicz przedstawił wstępną ocenę projektu Programu Ruchu Społecznego AWS.



15 czerwca po ulewie i gradobicu.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Letnia kolekcja w Salonie „MISS K”.
Ustron, ul. Daszyńskiego 70 a.
Zapraszamy.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27
tel. 854-49-97 Bankiety, przyjęcia,
organizacja ognisk, domowa kuchnia.
Zapraszamy.

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

Sprzedam pustaki Porotherm 150
szt. - 4,5 zł.
Tel. 854-75-46 wieczorem.

Zatrudnię pracownika w budownictwie z okolic Ustronia.
Tel. 854-53-59 wieczorem.

Widcorejestracja.
Tel. 0602-862-494, 854-43-57.

Okna drewniane, PCV, markizy.
Tel. 854-28-43, 0601-86-55-03.

Biuro z licencją oferuje kompleksowe usługi księgowe, rozliczenia podatków, ZUS, reprezentowanie podatnika przed Urzędem Skarbowym. Możliwość dojazdu do klienta.
Tel. 854-47-20.

Hotel „Relaks”, 43-450 Ustron, ul. Stroma 20, tel. (0-33) 854-26-71
przyjmie od września 2000 r. uczniów na praktyczną naukę zawodu w zawodzie: kucharz, kelner.

Wokaliska do zespołu muzycznego pilnie poszukiwana.
Tel. 0602-77-10-30.

Wykańczanie ogrodów oraz wycinka drzew. Tel. 0606-82-86-03.

Zamienię mieszkanie w Sosnowcu 53,70 m² - kuchnia, pokój, wc (piec) na podobne w Ustroniu, Skoczowie lub okolicy. Tel. 854-72-53.

Ocieplanie budynków.
Tel. 0501-535-919.

Naprawy protez dentystycznych.
Ustron, ul. Stawowa 2.
Tel. 0606-820-807, 854-35-66.

Ocieplanie budynków, malowanie, kafelkowanie. Tel. 854-54-02.

Restauracja Równica, ul. Daszyńskiego 1, oferuje pierogi domowe na wynos. Zapraszamy.
Tel. 854-24-37.

Wycinka drzew, pielęgnacja terenów zielonych.
Tel. 854-44-98, 0606-346-961.

Do wynajęcia pokój z osobnym wejściem, Wisła Oaza. Tel. 855-27-81.

Do wynajęcia lokal 50 m² w centrum Ustronia na wszelką działalność. Wszystkie media: telefon, alarm, parking. Preferowana długoterminowa umowa. Ustron, ul. Brody 33 c.
Tel. 854-39-24 po 21.

Metal - Plot

wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ GRATIS
Cieslar Marek, Ustron, ul. Dominikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

RESTAURACJA "WRZOS"
ZATRUDNI
PREZENTERA
DYSKOTEKOWEGO
WRAZ ZE SPRZĘTEM ORAZ
WODZIREJA
BIESIAD I FESTYNÓW.
NAWIĄZEMY WSPÓŁPRACĘ
Z REGIONALNYM
ZESPOŁEM TANECZNYM.
854 23 60 0603 788 186

Firma Handlowa „BESTA”
Ustron - Hermanice
ul. Skoczowska 47 E
(obok kolektury Lotto)
tel. (033) 854 53 98
❖ STOLARKA OKIENNA
I DRZWIOWA PCV
W SYTEMACH:
ALUPLAST, PANORAMA,
SALAMANDER, REHAU.
❖ „SOKÓŁKA” - OKNA
I DRZWI DREWNIANE. CENY PRODUCENTA

DYŻURY APTEK

Do 24 czerwca apteka „Manhatan” na os. Manhatan.
Od 24 czerwca do 1 lipca apteka „Elba” przy ul. Cieszyńskiej.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.



15 czerwca grad łamał gałęzie.

Fot. W. Suchta



15 czerwca ucierpiały pelargonie.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe

— Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia.
— Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej - wystawa i sprzedaż prac ustrońskich twórców.

Wystawy czasowe

— Instrumenty muzyczne z kolekcji Mariana Sieradzkiego (do 30.08).
— Łowiectwo Śląska Cieszyńskiego (do 25.07).

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe

— Medale i exlibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
— Chrzyszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka.

Wystawy czasowe

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy, czwartki 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.

Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08. Czynne: od wtorku do piątku 9-16, soboty 10-13.

Stala wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Heezkowie
ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.

Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych
Rynek 3A, tel. 854-54-58. Czynne: od poniedziałku do niedzieli 10.00-17.00.

— Postacie i sceny z literatury polskiej: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”.
— Stara Rus.

— Pejzaż - Impresje.

Miejski Dom Kultury „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

— Wystawa prac dzieci i młodzieży z Ogniska Pracy Pozaszkolnej.

KULTURA

21.6 17.30

Koncert Ogniska Muzycznego z Ustronia.

24.6 15.00

MDK „Prażakówka”.

Rodzinny Turniej Świętojański.

Stadion KS „Kuznia”.

25.6 18.30

Koncert „Dawnych wspomnień czar” - prze-

boje filmowe i estradowe kompozytorów pol-

skich i zagranicznych. MDK „Prażakówka”.

Inauguracja Sezonu Artystycznego

„Ustron 2000”. Kabaretowisko, Amfiteatr.

„Gaude Fest”

Festiwal Twórczości Religijnej.

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

21.6 18.45

Tylko Miłość

20.30

Operacja Koza

22.6 17.00

Tylko Miłość

Operacja Koza

23-29.6 18.45

Stalowy Gigant

16.00

Pierwszy Milion

17.30

Wbrew Regułom

19.15

Kino Premier Filmowych

22.6 20.30

Zielona Miła

29.6 21.30

Charlie Cykor

SKLEP CALODOBOWY spożywczo-przemysłowy 43 - 450 Ustron ul. 3 Maja 28 **DUET** Zakupy na telefon! W CENTRUM USTRONIA Tel. 24 h 854-48-10 DOWÓZ GRATIS!!!

KONKURS DLA PRACODAWCÓW

Powiatowy Urząd Pracy w Cieszynie zaprasza pracodawców z terenu powiatu do wzięcia udziału w konkursie ofert na środki z Funduszu Pracy z przeznaczeniem na: prace interwencyjne i umowy absolwenckie. Oferty należy składać do 7 lipca w PUP, ul. Kochanowskiego 8 u p. Ireny Rembiesy, pierwsze piętro, tel. 852-13-30, 852-13-42.

STREFA WOLNOŚCI

Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja” zaprasza na kolejne z cyklu muzycznych spotkań dla młodzieży pod hasłem „Strefa Wolności”, które odbędą się 24 czerwca w cieszyńskim Teatrze im. A. Mickiewicza o godz. 17.00. Głównymi punktami programu będą recital Basi Włodarskiej oraz koncert zespołu Mate.O z Wrocławia. Gościem programu będzie m. in. Andrzej Pilch, pełnomocnik miasta Ustronia do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych, a w przerwie będzie można obejrzeć wystawę fotografii Marka Kanińskiego pt.: „Sydney 2000”. Organizatorem imprezy jest Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja” z Ustronia oraz młodzież z cieszyńskich szkół. Bilety w cenie 5 zł i 3 zł do nabycia w kasie Teatru, księgarni „Słowo” (Logos) w Cieszynie oraz w siedzibie Fundacji w Ustroniu, ul. 3 Maja 14.



Fot. W. Suchta

GRADOBICIE

15 czerwca o godzinie 14.17 zaczęło w Ustroniu padać, przy czym z nieba tym razem obok deszczu leciały kawałki lodu wielkości przepiórczych jaj. Nawałnica trwała kilka minut i wyrządziła niemałe szkody, szczególnie na polach i w ogrodach. Gradobicie towarzyszyły mocne podmuchy wiatru, które spowodowały złamanie dwóch drzew w centrum miasta. Na ziemię leciały grube gałęzie i konary. Szczególnie kruche drzewa były narażone na uderzenia bryłek lodu i wiatr. Po gradobicie ul. Słoneczna zasłana była gałązkami. Opad był tak intensywny, że błyskawicznie drogi zginęły pod wodą. Po gradobicie Jan Suchy z Ustronia znalazł zabitego gołębia o numerze obrotki 45 449 94 RP 04.



**WYSTAWA WODNYCH
ELEMENTÓW ARANŻACJI
WNĘTRZ I PRZESTRZENI
WNĘTRZA NA MIARĘ
XXI WIEKU !!!**

HOTEL "ORLIK"
USTRŃ, UL. ZDROJOWA 8
854 36 93 0603 852 699



Fot. W. Suchta

POŻEGNANIE KLASY C

KS Mokate Nierodzim — LKS Mazańcowice 4:0 (2:0)

Zwycięstwem z Mazańcowicami przypieczętowali swój awans do „B-klasy” piłkarze z Nierodzimia. Kilka tygodni temu spekulowano, że w przyszłym sezonie „C-klasy” w ogóle nie będzie i wszystkie drużyny awansują. Kilka dni temu okazało się, że awansuje tylko najlepsza. Oplacało się więc zbierać punkty i nie odpuszczać w żadnym spotkaniu. Na pożegnanie klasy „C” piłkarze z Nierodzimia strzelili cztery bramki i pewnie zajęli pierwsze miejsce w tabeli. Przed meczem jednak obawiano się piłkarzy z Mazańcowic, gdyż klub ten posiada bardzo dobrą drużynę juniorów. Gdy zasilają oni zespół seniorów, trudno pokonać tę drużynę. Pamiętano też, że jesienią Nierodzim przegrał tylko z Mazańcowicami. Na boisku jednak przewaga Nierodzimia jest bardzo wyraźna. Od pierwszych minut nasza drużyna atakuje, a w 9 min. nie do obrony strzela głową **Krzysztof Wawrzyczek**. Ten sam zawodnik ustala wynik pierwszej połowy w 37 min. strzałem z kilkunastu metrów. Po przerwie Nierodzim dalej przeważa i w 51 min. z linii pola karnego strzela trzecią bramkę **Mariusz Legierski**,

wyróżniający się w tym spotkaniu zawodnik. Na pięć minut przed końcem ostatniego gola w „C-klasie” dla drużyny z Nierodzimia strzela K. Wawrzyczek.

Po meczu trener **Tomasz Michalak** powiedział:

— Trochę się tego spotkania obawialiśmy się, tak jak poprzednich. Teraz jednak po tych meczach widzę, że nasi przeciwnicy nie byli nam w stanie zagrozić. Chociaż na dzisiejszy mecz Mazańcowice specjalnie wzmocniły się juniorami, na boisku od pierwszej do ostatniej minuty widać było naszą przewagę. Ostatnie piętnaście minut to już była zabawa naszej drużyny, której nie nie mogło odebrać zwycięstwa.

Po meczu piłkarze KS Mokate Nierodzim świętowali awans szampanem. Wspólnie z zawodnikami cieszyli się kibice. (ws)

1. Nierodzim	43	67:14
2. Golezów	39	55:20
3. Landek	38	37:17
4. Rudnik	32	40:21
5. Lipnik	28	58:44
6. Wiślica	24	30:32
7. Mazańcowice	20	31:37
8. Wapienica II	16	37:62
9. Dębówiec	9	19:58
10. MKS Bielsko	7	19:90



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

STATUS QUO KUŹNI

Jedność Wieprz — Kuźnia Ustron 2:1 (2:0)

Kuźnia ostatnie spotkanie w meczach o mistrzostwo ligi okręgowej potraktowała chyba zbyt treningowo. Co prawda wszyscy mówią, że na boisku w Wieprzu gra się ciężko, ale przecież dobre drużyny tam wygrywały. Tymczasem nasi piłkarze już po pierwszej połowie przegrywali 2:0. W drugiej części spotkania bramkę kontaktową strzelił Mieczysław Sikora, po ładnej indywidualnej akcji, ale to wszystko na co stać było naszych zawodników.

Piast Cieszyn sąsiadował nie tak dawno z Kuźnią w tabeli, a dziś cieszyńscy awansują wyżej. Kuźnia natomiast cieszy się, że znowu udało się utrzymać w lidze okręgowej. Działacze, trener i piłkarze zapewniają, że w przyszłym sezonie będą wygrywać. Kibice zastanawiają się, czy miesiąc treningu wystarczy by z chimerycznego zes-

połu zrobić drużynę potrafiącą walczyć w każdym meczu, a nie tylko pokazywać klasę z drużynami z czołówki tabeli.

Życzymy Kuźni, by w przyszłym sezonie nad kalkulacją przeważała gra przede wszystkim dla swoich kibiców. (ws)

1. Cieszyn	68	79-47
2. Kalwaria	66	68-34
3. Oświęcim	66	80-41
4. Porąbka	62	66-45
5. Andrychów	56	39-27
6. Koszarawa	55	60-42
7. Sucha B.	52	56-46
8. Chybie	47	56-53
9. Kęty	47	52-54
10. Kuźnia	44	49-49
11. Wadowice	40	37-45
12. Wieprz	37	51-71
13. Kłecza	37	34-50
14. Jawiszowice	36	39-56
15. Śnubarnia	35	42-61
16. Strumię	33	35-74
17. Kończyce M.	32	47-73
18. Rajcza	31	44-73

POZIOMO: 1) zabawa, prywatka, 4) odpustowy stragan, 6) dumny z ogona, 8) koszulka sportowa, 9) dawny wędrowny grajek, 10) rodzaj zamknięcia, 11) domena grafologa, 12) rzeczywistość, 13) port w Indonezji, 14) ciągle chora rzeka, 15) czasomierz sportowy, 16) przeciwieństwo poziomu, 17) opłata drogowa (wspak), 18) duża papuga, 19) z jądrem i elektronami, 20) natchnienie twórcy.

PIONOWO: 1) świnia z Celebesu, 2) pieśń gondolierów, 3) drogienny naszyjnik, 4) baza kosmiczna, 5) cel pielgrzymów, 6) blisko Łodzi, 7) duży instrument blaszany, 11) przydatna w pracowni chemicznej, 13) olbrzymi teren górski.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 5 lipca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 22 ZAPLANUJ WAKACJE

Nagrodę 30 zł otrzymuje **ELŻBIETA SOKOŁOWSKA** z Ustronia, ul. Dominikańska 16. Zapraszamy do redakcji.

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Malina**, **Stanisław Niemczyk**, **Marzena Szczotka**, **Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: **M. Niemiec**, Cieszyn, ul. Macierzy Szkolnej 3/25, tel. 851-86-86. Druk: **FHU „Capri”** - Drukarnia „Beskidy”, Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel. 854-17-73, tel/fax 854-45-84. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 15.6.2000 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 21.6.2000 r.

Taki se bajani ...

Oto niedawno obchodzili my dziesięciom rocznice jak pokazuje się na Ustroniu Gazeta Ustroniska. Była piękna uroczystość, moc ciepłych słów, wielkie dzięki, kapke fulanio. Była też lampka szampana. Pięknie było. Dobrze, że takom Gazete mómy, żol jednak, że to zaś o dziesięć roków my sie postarzeli.

Myslimy jednak, pomijając, żech je coraz starszo, że ta nasza Gazeta bydzie sie pokazywać firt. Bo mogym sie dowiedziec wszystko - o wszystkim, co sie na Ustroniu zdarzo, kaj, kiery sie s kim żyni, kiery miol wypadek, kaj co ukradli, dobre i złe rzeczy, co sie na dziedzinie zdarzo.

Tu też jo mogym do Was pofulać i nie jyny jo, bo ty wszystkie Francki, Jury, Jewki, Gynie. Tu mogymy po naszymu pospominac downe czasy, pozalić sie, pośmioć, ponarzykać.

I choćby kiery co prawil, że po naszymu sie już malo rządz, że ta naszo gwara już „idzie do lamusa”, to sie mi zdo, że jednak starzikowie i starki firt rozprawiajom z dzieckami i wnukami w chalpce po naszymu i ty dziecka cosi s tej naszej mowy pamijn-tajom i też ze swojimi dzieckami po naszymu rządzom.

Sie mi zdo, że ty dziecka z „Równicy” przeca też takom mowe w chalpce, czy w sklepach słyszom. Tak piyknie poradom po naszymu śpiywać i rządzic.

Tóż Panie Redaktorze, póki kierysi pisze po naszymu, to bydziecie isto te gware w Gazecie Ustroniska drukować i kapke radości s kuli tego ludziom dować.

Piykne dzięki całemu zespołowi, Panu i tym paniczkom, co razem s Pany Redaktorem te Gazete tworzom. Życzym Wóm też moc i coraz wiyncyj tych, co naszom Gazete czytajom.

Hanka lod Śliwków

DIETA A NOWOTWORY

Komitet Zwalczenia Raka - oddział w Cieszynie organizuje w dniu 24 czerwca o godz. 9.00 w Domu Wczasowym „Dąb” konferencję szkoleniową na temat: „Dieta a nowotwory”. Zainteresowane osoby proszone są o kontakt z Wydziałem Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta w Ustroniu, tel. 854-35-71.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł

